Cena 6 hal.

Nr. 27. Kraków, Sobota 16 Stycznia 1915. Rok XXII

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor. w innych państwach kwartalnie 12 kor.

Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

…ki na froncie polskim.

Wiedeń, 16 stycznia.

…owo ogłaszają dnia 15 stycznia:

…czas gdy na froncie w Królestwie Polskiem tylko miejscami odbywał się …rtyleryi i karabinów maszynowych, to nad Dunajcem wczoraj była w toku …za walka artyleryi. Szczególnie nasza ciężka artylerya działała ze skutkiem, …czyła strzałami wielki magazyn nieprzyjaciela i po kilku strzałach zmusiła do mil…enia ciężką baterye nieprzyjaciela, która od kilku dni była dobrze ulokowaną.

W Karpatach panuje spokój. Przybierający mróz wywiera wpływ na czynności …ojowe.

Zastępca szefa sztabu generalnego von **Hoefer,** marszałek polny porucznik.

Berlin, 16 stycznia.

Wielka główna kwatera dnia 15 stycznia ogłasza:

W Prusach wschodnich i północnej Polsce nie ma zmiany.

Ataki w Polsce na zachód od Wisły czyniły powoli postępy.

Przy zdobyciu punktu oparcia, na północny wschód od Rawy, pozostało w naszych rękach 500 Rosyan jako jeńców, oraz zdobyliśmy trzy karabiny maszynowe. Silne rosyjskie kontrataki zostały wśród najcięższych strat dla Rosyan odparte.

Naczelne kierownictwo armii.

Sukcesy Niemców na Zachodzie.

Berlin, 16 stycznia.

Wielka główna kwatera dnia 15 stycznia ogłasza:

Koło Westendy pojawiło się wczoraj kilka torpedowców i kilka mniejszych parowców, które zbliżyły się do wybrzeża aż na odległość 14 kilometrów.

Ataki francuskie po obu stronach Notre Dame de Lorette, na północny zachód od Arras, zostały przez wojska nasze odparte.

Rów strzelecki koło Ecourie, na północ od Arras, który przed 8 dniami odebraliśmy byli nieprzyjacielowi, wczoraj straciliśmy. Walki na tem miejscu są dzisiaj znów w toku.

Na północ i na północny wschód od Soissons został północny brzeg Aisne ostatecznie z Francuzów oczyszczony. Wojska niemieckie zdobyły w ustawicznych atakach miejscowości Couffies, Crouy, Bucy le Long, Mis… i folwarki: Vauxrot i Verriere. Zdobycz nasza w trzechdniowych walkach, na północ od Soissons, wyraża się obecnie okrągło w 5.200 jeńcach, 14 armatach, 6 karabinach maszynowych i kilku armatach rewolwerowych. Francuzi ponieśli stratę 4 do 5000 zabitych, których znaleziono na polu walki. Odwrót na południe od Aisne odbył się wśród ognia naszych ciężkich bateryj.

Jak dalece stosunki się zmieniły w porównaniu z dawniejszemi wojnami, wskazuje porównanie omawianych tu walk z wypadkami w roku 1870. Chociaż znaczenie walk na północ od Soissons nie da się porównać ze znaczeniem bitwy z dnia 18 sierpnia 1870, to przecież szerokość pola walki w przybliżeniu odpowiada szerokości linii Gravelotte-Saint Privat. Straty francuskie w dniach 12 do 14 stycznia przewyższają według wszelkiego prawdopodobieństwa bardzo znacznie straty francuskie z dnia 18 sierpnia 1870.

Ataki nieprzyjacielskie na północ od Verdun, koło Consenvoye, rozbiły się.

Kilka ataków przeciw naszym pozycyom koło Ailly, na północny wschód od Saint Mihiel, zostało przez kontrataki, wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela odpartych. W ostatnim ataku wojska nasze zdobyły pozycyę nieprzyjacielską, którą jednakże po odbudowaniu naszej własnej pozycyi w nocy dobrowolnie i bez walki pozostawiliśmy.

Nieznaczne ataki koło Mesnyi, na północ od St. Die, zostały przez wojska nasze odparte.

Zresztą odbywała się w Wogezach tylko walka artyleryi.

Naczelne kierownictwo armii.

Głodem i ruiną ekonomiczną

Kolonia, 16 stycznia.

(T. B.) „Kölnische Ztg" otrzymała ze strony poważnej artykuł, który poleca wysnucie bezwzględnych konsekwencyj z metody wojennej Anglii, która chce wygłodzić Niemcy. Skutkiem tego **należy także cały naród angielski uważać za wroga.** Jeżeli ma być zniszczony cały dowóz do Niemiec, to nie jest to już stosowanie praw wojennych, a dla nas **powstaje obowiązek wojenny wszelkimi siłami uniemożliwić dowóz do Anglii.** Należy wdrożyć walkę zainicyonowaną niedawno przez admirała Tirpitza, walkę łodzi podwodnych przeciw angielskiej flocie handlowej. Także **flota powietrzna powinna** podług sił **przyczynić się do zniszczenia angielskiego handlu.** Anglia chce teraz szukać środków, aby wojnę skrócić. **Ile ludzi na wypadek wygłodzenia Niemiec miałoby zginąć to jest dla Anglii obojętnem.** Wobec tego my mamy jeszcze większy interes w tem, aby zniszczyć nerw życiowy Anglii, to jest jej flotę handlową.

Poincare w Dunkierce i Arras.

Paryż. (T. pryw.) Prezydent Poincare udał się do głównej kwatery generała F o c h e, a potem generała F r e n c h a, gdzie odbył długą naradę i z **księciem** Walii, wręczając następnie komendantom argielskiej armii generałom Douglasowi, Haigowi, Smithowi i Darrinowi plakiety wielkiego krzyża legii honorowej.

Po krótkim pobycie w Hazebrouck i generalnej kwaterze generała Maudhuy pojechał prezydent Poincare do Arras, które najwięcej ucierpiało przez ostrzeliwanie przez Niemców, przedstawiając obecnie kupę gruzów, opuszczając szybko miasto.

Wieczorem powrócił prezydent do Paryża.

Nowa wojenna pożyczka francuska.

Paryż. (T .B.) Rada ministrów postanowiła przedłożyć parlamentowi ustawę upełnomocniającą rząd do **wydania bonów kasowych „Obrony narodowej" do wysokości trzech miliardów franków.**

Ograniczenie praw naturalizowanych we Francyi.

Lyon. (T. B.) „Le Nouvelliste" donosi z Paryża: Dekret o unieważnieniu naturalizacyj, który przedłożony będzie Izbie, ma także zawierać postanowienie unieważniające naturalizacyę: 1. jeżeli naturalizowany zatrzymał obce poddaństwo podczas, gdy się starał o nowe; 2. jeżeli pełnił służbę wojskową orężną przeciw Francyi; 3. jeżeli z powodu wojny z Francyą oddawał obcym krajom usługi; 4. jeżeli opuścił Francyę podczas wojny, aby usunąć się od obowiązku służby wojskowej. Unieważnienie naturalizacyi może być rozszerzone **także na żonę i dzieci.**

Oświadczenie kadi'ego egipskiego.

Konstantynopol. (T. pryw.) Sędzia Egiptu t. z. Kadi, tj. najwyższy tamtejszy sędzia wyznaniowy oświadczył w interwiewie z przedstawicielem jednej z gazet tureckich, że zniesienie urzędu Kadi'ego przez Anglików, wywoła u mazułmanów Egiptu głęboką boleść. O ile mianowanie Husseina Kemala pierwszym sułtanem Egiptu i Sudanu zostało bardzo zimno przyjęte, o tyle nazwisko Kalifa Mohammeda V. byłoby powitane nadzwyczaj radośnie. W Egipcie znajduje się obecnie zaledwo 50.000 wojska, złożonego przeważnie z 18-letnich młodzieńców. Postępowanie angielskiej cenzury przechodzi wszelką miarę.

Nie było rzezi chrześcijan w Turcyi.

Konstantynopol. (T. B.) Agencya telegraficzna otomańska stanowczo zaprzecza doniesieniom prasy trójporozumienia o rzezi chrześcijan w Turcyi.

Ucieczka jeńców angielskich.

Amsterdam. (T. B.) Z powodu ponownej ucieczki kilku oficerów angielskich z holenderskiego obozu jeńców, przewieziono 40 oficerów angielskich w głąb kraju.

Zbrojenia Stanów Zjednoczonych.

Waszyngton. (T. B.) Komisya marynarki Izby reprezentantów zgodziła się na program **wybudowania rocznie dwóch krążowników, 6 kontrtorpedowców i 17 łodzi podwodnych.** — Program będzie natychmiast przedłożony Izbie.

Sesya wojenna parlamentu francuskiego.

Paryż, 16 stycznia.

(T. B.) Prezydent Izby deputowanych Deschanel wygłosił przemówienie, w którem wywodził, że Francya od wybuchu wojny jest zgodną. Mądrość deputowanych potrafi tę jedność moralną połączyć z obowiązkiem kontroli, który w przyszłości będzie musiał być wykonany energiczniej niż kiedykolwiek. Gdyby parlament był więcej wiedział, Francya byłaby dzisiaj lepiej stała. Pierwszem zadaniem Izby jest popierać znajdujących się w polu i ich rodziny, poczynić zarządzenia dla odbudowania zniszczonych obszarów i wspólnie z narodem i rządem pracować nad wypędzeniem nieprzyjaciela i nad oswobodzeniem Belgii, przygotowaniem wcielenie Alzacyi i Lotaryngii do Francyi a równocześnie przygotować gospodarcze rządy pokoju i narodowego odrodzenia, jakoteż stworzyć podstawę dla nowej bohaterskiej kwitnącej Francyi.

Aby te zadania doprowadzić do końca, chcemy wziąć sobie przykład zimnej krwi od kraju i od armii.

Deschanel podniósł następnie konieczność wytrwania i cierpliwości. Czas jest cennym pomocnikiem w długich nawiedzeniach. Oba cesarstwa użyły swej siły, aby pobić trójporozumienie. Godzina zwycięstwa jeszcze nie wybiła.

Deschanel mówił następnie o bohaterskich walczących, o cierpieniach rannych i jeńców, sławił naród francuski, który dzięki swoim wielkim cnotom pokonuje wielkie niebezpieczeństwa. Musimy — powiedział — zostać wykonawcami myśli Francyi. Przysięgnijmy, że bez gorączki, bez buty wytrwamy do końca. Spełnijmy razem z krajem największy obowiązek, jaki kiedykolwiek spadł na rodzinę ludzką.

Deschanel twierdził na końcu swego przemówienia, jakoby objawiły się nowe sympatye po drugiej stronie granic. Mówił o padłych na polu bitwy Garibaldich i wyraził wdzięczność dla generała Garibaldiego.

Mowę Deschanela przyjęła Izba oklaskami. Podczas ustępu mowy o Garibaldich, wstali ministrowie z miejsc i oklaskiwali.

Następne posiedzenie Izby odbędzie się we czwartek.

Sprawa o sprzedany okręt.

Londyn, 16 stycznia.

(T. B.) „Daily Tel." donosi z Waszyngtonu: Parowiec Hapagu **„Dazia" sprzedany został Edwardowi Breitungowi w Marquete w Michiganie** i zapisany do amerykańskiego rejestru okrętowego. „Dazia" znajduje się w Galwestonie, celem przyjęcia ładunku bawełny i w piątek ma wyruszyć, jak sądzą, do Bremy.

Londyn, 16 stycznia.

(T. B.) „Times" pisze: **Zamierzone objęcia** parowca „Dazia" należącego do linii Hamburg-Ameryka, pod flagą amerykańską, wywołuje wielkie zaciekawienie w kołach towarzystw okrętowych. Sądzą, że **takie przeniesienie może być ważnym precedensem.** Otwarcie mówią, że sprzymierzeńcy nie powinni uznać tej sprzedaży, ponieważ jest nielegalną. „Dazia" musiałaby zostać zabraną przez okręt angielski, skoro się tylko pojawi na morzu. Uruchomienie okrętów niemieckich zostałoby nieprzyjemnie odczute.

Właściciele okrętów ze swej strony ze zdziwieniem dowiadują się o zamierzonej wysyłce **bawełny do Bremy okrętami amerykańskimi.**

Katastrofa trzęsienia ziemi we Włoszech.

Ojciec św. wśród ofiar katastrofy.

Rzym, 16 stycznia.

(T. B.) Papież zwiedził wczoraj popołudniu rannych z trzęsienia ziemi umieszczonych w szpitalu Sta Marta w pobliżu Watykanu.

„Concordia" wydała z tego powodu nadzwyczajne wydanie, w którym powiada: O g. 2 min. 30 Papież opuścił Watykan i udał się do lazaretu Sta Marta, gdzie zwiedził stu rannych, przybyłych z miejscowości dotkniętych katastrofą. Ojciec św. rozmawiał z rannymi i dodawał wszystkim otuchy, rozdał też między nich dary.

Papież udał się z Watykanu do szpitala przez przejście wewnętrzne, prowadzące z Watykanu przez bazylikę św. Piotra do lazaretu. Bramy bazyliki były zamknięte.

Rzym, 16 stycznia.

(T. B.) „Osservatore Romano" pisze: Przy zwiedzaniu szpitala papieskiego w Sta Marta, Ojciec św. wybrał drogę przez logię Rafaela, Salę ducale i Salę reale do bazyliki, a stamtąd przez Kanonikę kościoła św. Piotra do szpitala. Dzienniki zajmują się kwestyą, czy Papież zwiedzając szpital, wczoraj opuścił Watykan. „Tribuna" pisze: Papież opuścił Watykan, ale tylko, aby się przez własne terytoryum udać na miejsce, które jest własnością Stolicy św. „Giornale d'Italia" pisze, że zajście to nie jest bez znaczenia. Pismo przypomina, katastrofę trzęsienia ziemi w Kalabryi, kiedy ówczesny Papież Pius X, nie odwiedził szpitala Sta Marta, w którym leżeli ranni w tej katastrofie. Może być rzeczą wykluczoną lub niepewną, czy Papież opuścił Watykan, ale pozostaje faktem, że Papież party litością nie troszczył się o różne względy jurydyczne i polityczne.

Straszne rozmiary katastrofy.

Rzym, 16 stycznia.

(T. B.) „Tribuna" donosi: Podług pierwszych obliczeń liczba **ofiar katastrofy trzęsienia ziemi wynosić będzie do 25.000 osób.** Kilku ambasadorów i posłów wyraziło ministerstwu spraw zagranicznych współczucie swych rządów.

Rzym, 16 stycznia.

(T. B.) „Messagero" donosi: **Liczba ofiar leżących pod gruzami w Avezzano, obliczaną jest na 11.000.**

W Capodozzia wszystkie domy są tak uszkodzone, że nie będzie w nich można mieszkać. Część domów zawaliła się. Ludność obozuje pod gołem niebem, na ulicach pokrytych śniegiem. — W Castello del Fiume prawie wszystkie domy zniszczone. Z pod gruzów wydobyto już 20 zabitych. Przypuszczają, że pod gruzami znajduje się jeszcze 30 osób. — Z miejscowości Alba Puzense nic nie pozostało. Zdaje się, że w tej miejscowości **nikt nie uszedł z życiem.** — Miejscowość Curzola Marsicana do połowy zniszczona. — Lapelle przedstawia kupę gruzów, pod którymi leżą setki zabitych. Z 900 mieszkańców tylko 30 uszło z życiem. — Magliano del Marsi do połowy zniszczone. **1.300 ludzi znalazło śmierć pod gruzami.** — Miejscowość Cose zupełnie zniszczona. **Z 500** mieszkańców tylko **300 się uratowało.** — Capelle del Marsi przedstawia się jako kupa gruzów, pod którymi leży **1.300 ofiar.** — San Benedetto zniszczone. Mieszkańcy prawie wszyscy w liczbie **przeszło 3.000 leżą pod gruzami.** — Miejscowości Ortodacchio i Giolla del Marsi liczące **2.400 i 3.500 mieszkańców, zniszczone.** — W Pessina tylko jedna czwarta część miejscowości ocalała. Obliczają, że **zginęła** tam połowa mieszkańców, to znaczy **4.000 ludzi.**

Prace ratunkowe przy udziale króla.

Rzym, 16 stycznia.

(T. B.) Były bułgarski minister spraw zagranicznych Genadjew przybył tu z Avezano. — Przybyła także wielka liczba lekarzy dla wzięcia udziału w pracy ratunkowej, która trwała całą noc. **Pod gruzami znajduje się 150 uczenic liceum żeńskiego,** których dotychczas wydobyć nie można. Król przypatruje się pracy ratunkowej i pociesza rannych i ocalonych. Wieczorem wyjechał z powrotem do Rzymu. W ciągu nocy 40 ciężko rannych wysłano pociągiem dworskim do najbliższych szpitali.

Avezzano, 16 stycznia.

(T. B.) Prace ratunkowe trwają dalej. Na p…wnych miejscach **słychać ciągłe wołania o pomoc** z pod gruzów. Potwierdza się, że ty… dziesiąta część ludności ocalała.

Komisarz królewski dla okolic dotkniętych katastrofą.

Rzym, 16 stycznia.

(T. B.) Generalny inspektor ministerstwa spraw wewnętrznych Deza zamianowany został komisarzem królewskim z wszelkimi pełnomocnictwami dla okolic dotkniętych trzęsieniem ziemi.

Marszałek Niezabitowski wśród wygnańców wojennych.

Praga, 16 stycznia.

(T. B.) Marszałek Galicyi, N i e z a b i t o w s k i. bawił w ostatnich dniach w Pradze, celem zapoznania się z życiem i potrzebami umieszczonych tu emigrantów galicyjskich.

Marszałek odwiedził namiestnika ks. Thuna i prezydenta krajowej komisyi administracyjnej hr. Schoenborna, jakoteż burmistrza Pragi Dra Grosza i przyjął deputacyę komitetu galicyjskich emigrantów, u której szczegółowo informował się o wszystkich ich życzeniach i zażaleniach. Marszałek przyrzekł, iż zarówno w namiestnictwie, jak u rządu w Wiedniu będzie ich tłumaczem.

Następnie zwiedził polskie szkoły i baraki urządzone dla emigrantów i udał się do różnych miast czeskich, gdzie również emigranci są umieszczeni.

Kronika.

O ochronę Warszawy. „Kuryer Poznański" donosi, że Naczelny Komitet Narodowy zwrócił się do niemieckiego kierownictwa wojskowego z prośbą, by o ile możności oszczędzano Warszawę i przedsiębrano tylko te wojskowe operacye, które ze strategicznych względów są niezbędne. Naczelny Komitet Narodowy uzasadnia tę prośbę tem, że w Warszawie znajdują się liczne pomniki polskiej kultury, które naród polski czci jako narodową świętość.

Chleb wojenny. Jak się dowiadujemy, w dniach najbliższych będzie już wypiekany w naszem mieście t. zw. „chleb wojenny". — Chleb ten wypiekany będzie z mieszaniny mąki żytniej i jęczmiennej lub kukurydzanej.

Most na Dunajcu pod Tarnowem. Jak dowiadujemy się, pomyślna sytuacya wojenna na linii Dunajca, w której stałe sukcesy zaznaczają komunikaty urzędowe, pozwoliła dyrekcyi kolei państwow. zarządzić naprawę uszkodzonego przez Rosyan mostu kolejowego na Dunajcu, między stacyami Bogumiłowicami a Tarnowem. Znaczne roboty reperacyjne, jakie tam są konieczne, podejmowane były już kilkakrotnie, lecz przerywały je wciąż operacye wojenne.

Drożyzna w Anglii. „Berliner Zeitung" donosi z Amsterdamu: Próby Anglii wygłodzenia Niemiec, zdają się samej Anglii grozić poważnym brakiem środków żywności. Przywóz pszenicy do Anglii jest — jak to same dzienniki angielskie przyznają — bardzo ograniczony, a ceny pszenicy wskutek tego bardzo się podnoszą. Jak to już przedtem doniesiono, cena pszenicy, która mniej więcej przed rokiem wynosiła około 30 marek, obecnie podniosła się na 46 marek. Rząd usiłuje w ten sposób zapobiedz ogólnemu zaniepokojeniu, które zaczyna ogarniać coraz większe koła wskutek rosnących cen pszenicy, że rozpowszechnia następujące wieści: „Ogłasza się oficyalnie, że w Pendschab, północno-wschodniej prowincyi Indyj, oczekuje się nader obfitego żniwa. Obszar obsiany zbożem obejmuje okrągło 13,000.000 hektarów (433.000 morgów).

W razie korzystnej pogody, mogą sprzymierzeni być zupełnie spokojni, jak długo utrzymają panowanie na morzu".

Zresztą nietylko ceny pszenicy rosną, lecz także ceny ryb, które się podniosły wyżej o 100 procent do 300 procent, aniżeli przed tygodniem. Węgle też od soboty podrożały.

Składki złożone w Administracyi „Głosu Narodu": N a a k c y ę p o m o c y d l a d o t k n i ę t y c h k l ę s k a m i w o j n y: Zygmunt Bocheński 10 K — ks. R. Boryczewski 5 K — J. M. z Czerny 10 K — ks. Franciszek Żak z Chocznia 17.30 K.

Na Zakład p. Żurowskiej: Helena Sowińska 5 K — ks. R. Boryczewski 10 K.

„GŁOS NARODU"

Na prowincyi nabywać można w następujących miejscowościach

B..utsch (Morawy) — Czermin Bruno.
Biała — Fr. Schmalholz.
Bogumin-Dworzec — K. Schmelzer.
Czarny Dunajec — H. Walicka.
Cieszyn ul. Stefanii — Księgarnia „Stella".
„ ul. Jahna „Dom Narodowy" — K. Kotasówna.
Dziedzice-Dworzec — Kar. Schmelzer.
Dziedzice Sp. spożyw. — Gaj J.
Fr..denthal (Sląsk austr.) — Thiel J. M.
F...ek — Oreł Fr. i Synowie.
In.bruk Erlerstr. 3. — F. Kaltschmid.
Jorda..ów — Białoński J.
Kalwarya gł. trafika — Banaś.
Kozy — T. Byrski.
Krzeszowice — Kółko roln. St. Polaczek.
Kęty — A. Bier.
„ — Maks Pipersberg.
Maków — E. Glatman.
Milówka — Franciszek Knopp.
Ml. Boleslav (Czechy) — Nesnera Pavel.
Mor. Ostrawa — Pospisil, księg. lud.
„ „ — Adolf Perout.
Mszana Dolna — J. Witkowska.
Nowa Góra p. Krzeszowice — Teodor Lasoń.
Nowy Targ — H. Teichner.
„ „ — B. Massatsch.
Opawa Johannsgasse 2. — Anna Brzeska.
Orłowa Śląsk austr. — J. Nowak.
Oświęcim — Księg. kolejowa.
Pribor — Busek Z. drive Alois Busek.
Priwoz k. Mor. Ostrawy — K. Müller.
„ „ „ „ — J. Kociel.
„ „ „ „ — K. Schmelzer.
Rabka — L. W. Moskalski.
Skawina — Zapałowicz J., portyer kolej.
Skoczów Śl. austr. — Józef Kobiela.
Sucha — Księgarnia kolejowa.
„ — Edward Krupka.
„ — Ignacy Porzycki.
Szczakowa — Folga J.
Szczawnica — S. Semmel.
Wadowice — Księg. Fr. Foltina.
Wiedeń II. dworz. kol. półn. — K. Schmelzer.
Wieliczka — Rusecki.
„ — Mandziejowa N.
Zakopane — Księg. kolejowa.
„ — Fr. Głuszek.
„ — Księg. L. Zwolińskiego.
„ — „ Podhalańska.
„ — P. Petecki.
Żywiec — Księg. P. Bielewicza.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Józef Uznański

Rekonvaleszentenheim w Wiedniu XIV, Selzergasse Nr. 19, poszukuje swej matki Rozalii i braci Mieczysława, Gabryela i Wincentego, którzy są w służbie przy c. k. kolei. Łaskawe wiadomości uprasza pod powyższym adresem.

Ktoby posiadał jaką wiadomość o legioniście ze Lwowa

Adamie Frydiu

I pułk, I batalion, III kompania II pluton, raczy zawiadomić rodziców pod adresem: Maniowy p. Harklowa (w szkole ludowej) powiat Nowy Targ.

Marya Mazurkiewicz

z Biecza (Galicya) obecnie w Reporyi (w Czechach obok Pragi) prosi o adres swej bratowej Elżbiety Mazurkiewiczowej z Biecza.

Dolińska Ludwika

z Bruchnala obecnie mieszka Budików op. Humpolec Czechy, prosi o wiadomość o familii Marcinów Dolińskich z Radochoniec i Karolów Andresów z Brzazy.

Antoni Wójciak

z Lubaczowa, poszukuje swej żony z 3 dziećmi prosząc o łaskawą wiadomość pod adresem: Reservespital Objekt 14, drzwi Nr. 42 w Cieszynie.

Jadwiga Grząbel

w Bernie mor. Wawragasse 6, III p. drzwi Nr. 13, prosi o adres Jędrzeja Grząbela, - pospolitaka z Tarnowa.

Franciszek Czarnecki

z Brodów jedn. ochotnik II/80 Ersatz Komp. Knittelfeld Steiermark, prosi krewnych i znajomych o adresy.

Józef Krzysztofowicz

z Brzeżan, zechce łaskawie wskazać miejsce swego pobytu pod adresem Rudolf Dziurzyński, Pisarzowa, Galicya.

Zawiadomienie.

Dekretem c. k. Sądu powiatowego w Krakowie z dnia 27 maja 1914 r. D. XVI 96/14 ustanowiony zostałem kuratorem **p. Jana Nowaka, majstra kominiarskiego.** — Proszę przeto W. P. Obywateli i Administratorów, aby należytości za czyszczenie kominów w rewirze X-tym i w robotach wykonywanych przez p. Nowaka a poza tymże rewirem będących, uiszczali tylko za potwierdzeniem odbioru moją pieczątką opatrzonego, w prze... razie będą zmuszeni drogą ... powtórnego wypłacenia.

Władysław Ka...
kierownik kominiar...

„GŁOS NARODU"

prenumerować i nabywać można w następujących trafikach i handlach:

...nia A-B, Główna Trafika.
Dominikańska, Schreiber.
Długa, Aleksandrowicz.
Floryańska, Zembrzycki.
Floryańska, Markowicz.
Św. Gertrudy 24, Blochowa.
Św. Jana Piwarski.
Jagiellońska, Hupczyc.
Karmelicka, Korzeniowska.
„ Bracia Hildowie.
„ Aker.
„ Grudniewicz.
„ Hanusz.
Kopernika 2, Woźniczko.
Kiosk koło Teatru, Grudzińska.
Lubicz 2, Lamm & Kirsch.
Mikołajska, Alfus.
Sławkowska, Księgarnia Polska.
Sukiennice, Mańkowska.
Szczepańska, Hopcas i Salomonowa
Szewska, Czapliński.
„ J. Siłuszyk.
„ Sarmacya.
Zwierzyniecka 25, Nikiel.
„ 15, Dzikowska.
Wiślna, Nikiel.

Agencye w Podgórzu:
Janicki w Rynku.
Poturalski w Rynku.

Or.. z w kioskach wody sodowej przy ulicy Szewskiej, na plantach przy Teatrze Miejskim (obok „Drzewa Wolności"), przy ul. Mikołajskiej, na plantach naprzeciw Poczty głównej i przy ul. Franciszkańskiej.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie.